

*Sygn. akt V U 152/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Marzena Hop**

Protokolant: Anna Lewicka

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017r. w Słupsku

**sprawy z odwołania A. B.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 05.05.2017r., znak: 370000/601/2017-ZAS, (...)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

**o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego**

**oddala odwołanie**

*Sygn. akt VU 152/17*

## UZASADNIENIE

**Ubezpieczona A. B.** wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych O. w S. z dnia 05.05.2017r. o odmowie prawa do zasiłku chorobowego za okres od 10.02.2017r. do 13.03.2017r. w wysokości 100% podstawy wymiaru. Podniosła, że zarzucenie jej rażącego niedbalstwa jako wyłącznej przyczyny przy ustalaniu przyczyn wypadku jest niesprawiedliwe i krzywdzące. Podkreśliła, że prowadząc samochód w dniu wypadku zachowała należyłą ostrożność, a do wypadku doszło z powodu oślepienia promieniami słonecznymi, które odbiły się od śniegu i natężenia ruchu.

**Organ rentowy Zakład (...) Oddział w S.** w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Pełnomocnik organu rentowego zarzucił, że przyczyną odmowy zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 10.02.2017r. do 13.03.2017r. było uznanie, że wyłączną przyczyną wypadku jakim w dniu 09.02.2017r. uległa ubezpieczona było udowodnione naruszenie przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane rażącym niedbalstwem. Przyczyną wypadku było naruszenie przez ubezpieczoną przepisów ruchu drogowego bowiem ubezpieczona nie zachowała bezpiecznej odległości od innego pojazdu, zastała uznana za sprawcę wypadku i ukarana mandatem karnym.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. B. pracuje w firmie (...) sp. z o.o. w R.. W dniu 09.02.2017r. przysłała do pracy na godzinę 9.00. Tego dnia miała zaplanowany wyjazd służbowy do miejscowości K.. W podróż służbową udała się samochodem osobowym marki V. (...) A. B. jest doświadczonym kierowcą. Około godziny 15.00 prowadząc samochód trasą K-1 w kierunku K., przed C. uderzyła w poprzedzający pojazd marki F. (...). Natężenie ruchu na tym odcinku ruchu było spore, robił się korek. Pogoda była ładna, bez opadów, świeciło słońce. Droga była odśnieżona, śnieg leżał na poboczu. Widoczność była dobra.

**A. B. nie była zmęczona, robiła przerwy w czasie jazdy. Przed uderzeniem w poprzedzający pojazd odbiła w lewo, aby nie uderzyć go całym przodem samochodu. Samego zdarzenia nie pamięta. Zadzwoniła do innego pracownika który również był w podróży służbowej, przy czym pokonywał inną trasę. Samochód, który prowadziła A. B. był nowy, sprawny technicznie, wyposażony w opony zimowe. W wyniku wypadku został całkowicie zniszczony. Zespół powypadkowy uznał zdarzenie za wypadek przy pracy. Uznano, że przyczyną wypadku było oślepienie pracownicy światłem słonecznym, które spowodowało olśnienie. Nie stwierdzono, by wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez pracownicę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez nią umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.**

Droga była odśnieżona, śnieg leżał na poboczu. Widoczność była dobra, nie było opadów.

Dowód: zeznania świadków; B. B. –k. 11v-12, L. S. –k. 12, A. K. – k.47-47v, protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku – k.11-13akt ZUS, dokumentacja zdjęciowa – k.18-19 i k. 16 akt ZUS.

Pojazd w który uderzył samochód kierowany przez A. B. stał przed światłami na drodze K- 1, przed C.. Kierowca tego pojazdu miał włączone w samochodzie światła awaryjne, aby uprzedzić osoby które przyjeżdżają, że samochody stoją w korku. To był prosty odcinek drogi, przed światłami od których pojazd poprzedzający stał w odległości około 100 m. W wyniku silnego uderzenia samochód którym kierował A. K. przesunął się. Samochód ten został unieruchomiony, wymagał przyjazdu lawety.

Wezwana na miejsce zdarzenia policja ukarała A. B. mandatem karnym w kwocie 300 zł. , który ta przyjęła.

Wyłączną przyczyną wypadku było rażące naruszenie przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, polegające na tym, że kierując pojazdem nie zachowała należytej odległości od pojazdu poprzedzającego, podążającego w tym samym kierunku w wyniku czego najechała na tył tego samochodu.

Dowód: zeznania świadka A. K., dokumentacja fotograficzna –k.18-19 i k. 16 akt ZUS, notatka urzędowa dotycząca zdarzenia drogowego z 09.02.2017r. – k. 21 akt ZUS.

W wyniku wypadku A. B. doznała ogólnych potłuczeń, urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym i piersiowym, urazu dwóch nadgarstków i prawego stawu kolanowego.

bezsporne

### **Sąd zważył co następuje:**

W ocenie Sądu odwołanie ubezpieczonej nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Dla rozstrzygnięcia o prawie ubezpieczonej do zasiłku chorobowego w wysokości 100 % podstawy jego wymiaru istotne znaczenie ma ustalenia czy zdarzenie z dnia 09.02.2017r. było wypadkiem przy pracy.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2002, nr 199, poz. 1673 z zm.) – zwaną w dalszej części „ustawą wypadkową”, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

Świadczeniami, jakie przysługują w związku z wypadkiem przy pracy w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej m.in. są: zasiłek chorobowy - dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową oraz świadczenie rehabilitacyjne – dla ubezpieczonego który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokują odzyskanie zdolności do pracy.

Zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100% podstawy wymiaru. (art. 9 ust. 1).

W niniejszej sprawie bezspornym między stronami było, że zdarzenie z dnia 09.02.2017r. było zdarzeniem nagłym i miało związek z pracą oraz, że w jego wyniku ubezpieczona doznała uszczerbku na zdrowiu,

Spornym było natomiast, czy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez nią umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, a zatem czy zachodzą przesłanki wyłączające prawo do świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego przewidziane w 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673)

Zgodnie z powołanym powyżej przepisem świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku jest udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Wina ubezpieczonego w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa jest jednym z warunków pozbawienia ubezpieczonego prawa do świadczeń z mocy tego przepisu. Drugim warunkiem jest brak innej przyczyny wypadku poza zawinionym zachowaniem ubezpieczonego.

Pojęcia „umyślności” i „rażącego niedbalstwa” wskazane w art. 21 „ustawy wypadkowej” nie zostały zdefiniowane w ustawie. Prawo ubezpieczeń społecznych nie ma również własnego pojęcia winy. Nie definiuje ono też takich pojęć jak umyślność, lekkomyślność, niedbalstwo. W związku z tym dla wyjaśnienia ich znaczenia należy się odwołać do terminologii prawa karnego.

Według art. 9 § 1 kk czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi. W myśl natomiast art. 9 § 2 tego kk czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Jak nietrudno zauważyć, różnica między umyślnością i nieumyślnością wynika z istnienia lub braku zamiaru sprawcy popełnienia czynu zabronionego. W pojęciu winy umyślnej zawarty jest zawsze zamiar popełnienia czynu, a więc element świadomości sprawcy, a ponadto element jego woli skierowanej na popełnienie tego czynu („chce popełnić”) lub chociażby godzenia się na jego popełnienie - przy jednoczesnym przewidywaniu możliwości tego popełnienia. Istota nieumyślności polega zaś na braku zamiaru popełnienia czynu, lecz mimo to na jego popełnieniu wskutek niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” danej osoby. Zgodnie z ugruntowanym na gruncie prawa pracy orzecznictwem, przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak, że każdy człowiek o przeciętnej przeczności ocenia je jako ewidentne - a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r. II UKN 221/99 (OSNAPiUS 2001/6 poz. 205).

Z kolei zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego: „Przez zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym” rozumieć należy:

- reguły zawarte w przepisach określających porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych i zachowanie się w typowych dla ruchu sytuacjach lub wyrażone przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację;
- reguły nieskodyfikowane w sposób szczególny, a wynikające z wyżej wymienionych przepisów oraz istoty bezpieczeństwa w ruchu, które muszą znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie nie ma sprecyzowanego

przepisu” (uch. pełnego składu Izby (...) z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNÓW 1975, nr 3-4, (...). 33, teza 6). Jeżeli chodzi o te ostatnie, ich istnienie wiąże się z tym, że nie jest możliwe przewidzenie i unormowanie wszystkich sytuacji w ruchu, a ocena zachowania poszczególnych osób w takich sytuacjach musi być dokonana na tle ogólnych reguł, wynikających z konieczności ostrożnego i rozważnego zachowania się w ruchu (K. W., Przepięstwa przeciwko bezpieczeñstwu powszechnemu i przeciwko bezpieczeñstwu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym, (...), s. 21). Reguły wynikające z istoty bezpieczeñstwa w ruchu muszą być – jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy – respektowane mimo braku przepisu (wyr. SN z dnia 30 maja 1995 r., III KKN 20/95, OSNÓW 1992, nr 11-12, poz. 84). Tak jak nie jest możliwe objęcie regulacją szczegółową wszystkich sytuacji, jakie mogą powstać w ruchu, to i nie mogą one być sformalizowane w formie przepisu. Sąd Najwyższy zasadnie zauważył, że: „Wszystkie sytuacje w ruchu nie dadzą się przewidzieć unormować. Zachowanie się uczestników ruchu w takich nietypowych sytuacjach musi być oceniane z punktu widzenia zastosowania się do nie ujętych szczegółowo reguł i zasad wynikających pośrednio z przepisów o charakterze ogólnym oraz ze zmienności ruchu i jego dynamiki” (uch. pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNÓW 1975, nr 3-4, poz. 33, teza 6; wyr. SN z dnia 18 lutego 1969 r., Rw 39/69, OSNÓW 1969, nr 7-8, poz. 98). Uczestnik ruchu powinien kierować się, oprócz przepisów ruchu, także zdrowym rozsądkiem, ogólną przezornością i respektowaniem bezpieczeñstwa innych (G. W., Z. bezpieczeñstwa w ruchu drogowym, (...) 1989, nr 2, s. 181; wyr. SN z dnia 31 stycznia 1949 r., K 1068/48, OSN 1949, nr 1, poz. 10). Jak słusznie podkreśla się w doktrynie, we wszystkich przypadkach zachowań nieumyślnych, a więc zarówno w tych, w których istnieją sformalizowane standardy ostrożnego zachowania, jak i tych, w stosunku do których nie istnieją takie formalizacje, zachowanie zgodne z regułami ostrożnego postępowania polega także na przestrzeganiu reguł nieskodyfikowanych, ale wynikających z istoty bezpieczeñstwa w danej dziedzinie (M. K., p. K., Przegląd orzecznictwa z zakresu części ogólnej prawa karnego materialnego (za rok 1995), PS 1996, nr 11-12, s. 129). Unormowane wprost są te reguły uczestniczenia w ruchu, które dotyczą najczęściej spotykanych sytuacji najbardziej chronią bezpieczeñstwo ruchu (C. J., Naruszenie zasad bezpieczeñstwa jako znamię przestępstwa określonego wart. 145 k.k. w świetle nowego prawa o ruchu drogowym, PP 1983, nr 8-9, s. 51).

Zgodnie z powołanym powyżej art. 21 ust 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Z przepisu tego wynika, że ciężar dowodu rozłożony jest w ten sposób, że na organie rentowym spoczywa obowiązek udowodnienia pozostającego w związku przyczynowym z wypadkiem naruszenia przepisów przez ubezpieczonego z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. W pozostałym zakresie ma zastosowanie ogólna zasada wyrażona w art. 6 kc, który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne. ZUS nie musi udowadniać, że jakiegokolwiek inne przyczyny spowodowania wypadku poza zawinieniem ubezpieczonego są wykluczone. W przypadku wykazania stanowiącego przyczyną wypadku przy pracy zawinionego przez ubezpieczonego naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, ciężar udowodnienia faktu, że do spowodowania wypadku dołączyła się inna, niezależna od ubezpieczonego przyczyna, wyłączająca zastosowanie art. 21 ust 1 „Ustawy wypadkowej” spoczywa na ubezpieczonym. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23.06.1999r. w sprawie II UKN 12/99 (opubl. OSNAPiUS 2000/17, poz. 669) w razie zawinionego naruszenia przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, to na nim spoczywa ciężar dowodu, że wypadek nastąpił także z innej niezależnej od niego przyczyny, wyłączającej zastosowanie art. 21.1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ubezpieczona w niniejszej sprawie nie wykazała, aby do spowodowania wypadku dołączyła się jakiegokolwiek inna, niezależna od niej przyczyna, poza jej własnym zachowaniem. W ocenie Sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wypadek został spowodowany przez nieprawidłową technikę jazdy ubezpieczonej, nienależytą obserwację drogi, w tym ruchu pojazdu poprzedzającego kierowany przez nią samochód. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż brak było innej przyczyny wypadku poza zawinionym zachowaniem ubezpieczonej. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. K. – uczestnika kolizji. Świadek potwierdził zeznania ubezpieczonej co do tego, że natężenie ruchu było duże, że

tworzył się korek, nie było opadów, a widoczność była dobra. Świadek - w odróżnieniu od ubezpieczonej pamiętał przebieg zdarzenia. W szczególności zeznał, że w momencie uderzenia nie tylko stał już w korku przed światłami, ale nadto miał włączone światła awaryjne, aby uprzedzić o korku nadjeżdżające pojazdy. Z jego zeznań nie wynika by wystąpiły jakiegokolwiek inne okoliczności, które usprawiedliwiłyby zachowanie kierującej pojazdem ubezpieczonej. Nadto ubezpieczona została uznana przez funkcjonariuszy Policji za winną wypadku i ukarana mandatem karnym. Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne albowiem były zgodne z dokumentacją fotograficzną, notatką urzędową Policji i zeznaniami samej ubezpieczonej, przy czym świadek jak wyżej wskazano pamiętał przyczynę zdarzenia. Z kolei ubezpieczona nie wykazała, by warunki drogowe tego dnia były tak niekorzystne, aby mogły usprawiedliwić jej zachowanie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, by tego dnia, na tym odcinku drogi doszło do innych kolizji, by świecące słońce mogło ją ( i innych kierowców) oślepić. Z zeznań ubezpieczonej wynika, że widziała iż tworzy się korek, jest duże natężenie ruchu, co obliżowało ją do dostosowania sposobu jazdy do tych warunków i zachowania wzmoczonej ostrożności. Samochód kierowany przez ubezpieczoną uderzył w poprzedzający pojazd, w wyniku czego został przesunięty, a samochód kierowany przez ubezpieczoną został całkowicie zniszczony i to mimo manewru odbicia w bok co świadczy o znacznej sile uderzenia, a tym samej o braku należytej obserwacji drogi, zachowania innego uczestnika ruchu drogowego i braku reakcji na występujące utrudnienia w ruchu. Sąd zważył również, że słońce świecące w lutym, śnieg na poboczu czy nawet ( ewentualnie) śliska nawierzchnia, (która nie miała de facto wpływu na zachowanie ubezpieczonej), nie są niczym niezwykłym w okresie zimowym, ubezpieczona jest natomiast doświadczonym kierowcą. Również tworzące się na drodze, zwłaszcza przed dużymi miastami, około godziny 15.00, przed światłami korki są normą, a nie zjawiskiem nietypowym.

Spełniona została zatem jedna z przesłanek określonych w art. 21 ust 1, a zatem w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę brak jest podstaw do przyjęcia, że zachowanie ubezpieczonej nie nosiło cech rażącego niedbalstwa. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4.12.2008r. w sprawie II UK 106/08 opublikowanym w OSNP 2010/11-12/143 stwierdzono, że nieprawidłowa technika jazdy samochodem i nienależyta obserwacja drogi, wynikające z nieprzestrzegania przepisów ruchu drogowego, będące wyłączną przyczyną wypadku drogowego mającego charakter wypadku przy pracy, mogą być ocenione jako naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego wskutek rażącego niedbalstwa i stanowić podstawę wyłączenia prawa ubezpieczonego do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. W powołanym powyżej wyroku Sąd Najwyższy uznał, że jedyną przyczyną wypadku była nieprawidłowa technika jazdy wnioskodawcy i nienależyta obserwacja drogi, to zaś pozwala na stwierdzenie, że zachowanie to było wynikiem rażącego niedbalstwa wnioskodawcy. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2000r. w sprawie II UKN 43/00 stwierdzono, że określenie „naruszenie przepisów spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa” użyte w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, (...). 144 ze zm.) wskazuje, że zamiar w przypadku winy umyślnej lub możliwość i obowiązek przewidywania w przypadku winy nieumyślnej, dotyczą naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia. Użyte w tym przepisie określenie „naruszenie przepisów spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa” wskazuje na to, że zamiar w przypadku winy umyślnej lub możliwość i obowiązek przewidywania w przypadku winy nieumyślnej dotyczy naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia. Określenie „umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa” odnosi się do spowodowania naruszenia przepisów, a nie do spowodowania wypadku. Winę umyślną w rozumieniu art. 8 ust. 1 dawnej ustawy wypadkowej przyjmuje się wówczas, gdy pracownik świadomie nie przestrzega nakazów lub zakazów określonych w znanych mu przepisach o ochronie życia i zdrowia. Wina nieumyślna występuje wówczas, gdy naruszenie nakazów lub zakazów jest wynikiem nieznanności przepisów, mimo istnienia obowiązku zapoznania się z nimi, albo wynikiem niedostosowania się do przepisów w błędnym przekonaniu, że w określonej sytuacji zakazy lub nakazy nie są naruszone. W odniesieniu do osób uczestniczących w ruchu drogowym, a w szczególności kierujących pojazdami mechanicznymi nieznanność przepisów prawa o ruchu drogowym kwalifikuje się z reguły jako rażące niedbalstwo. W przypadku naruszenia przepisów ruchu drogowego z powodu błędnego przekonania o prawidłowości swego postępowania zakwalifikowanie zawinienia jako zwykłego czy też rażącego niedbalstwa uzależnione jest od okoliczności. Niewątpliwie pogląd ten jest nadal aktualny i Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości go podziela.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd dał wiarę zeznaniom świadków B. B. i L. S.. W ocenie Sądu ich zeznania były szczerze, świadkowie przestawili swą wiedzę na temat wypadku, przy czym z uwagi na to, że nie byli świadkami zdarzenia ich zeznania nie miały decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy ubezpieczona nie wykazała, by spotkała się z niecodzienną sytuacją drogową, usprawiedliwiającą jej zachowanie skutkujące zaistnieniem wypadku.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art.477<sup>1</sup> §1 kpc Sąd oddalił odwołanie ubezpieczonej.